

Synteza synodalna Diecezji Toruńskiej

Kalendarium wydarzeń synodalnych

- 29 września 2021 roku Biskup Toruński Wiesław Śmigiel powołał diecezjalnego delegata ds. XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów oraz Diecezjalny Zespół ds. Synodu: 9 osób
- 6 października 2021 roku Biskup Toruński Wiesław Śmigiel skierował do diecezjan specjalne słowo z okazji rozpoczynającego się Synodu Biskupów
- 17 października 2021 roku, Msza św., inaugurująca diecezjalny etap przygotowań do Synodu, Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Toruniu
- październik 2021 roku: przygotowanie materiałów synodalnych, które rozesłano do parafii, grup, ruchów i wspólnot oraz zostały umieszczone w specjalnej zakładce na stronie internetowej Diecezji Toruńskiej: Słowo Biskupa Toruńskiego; informacje ogólne dotyczące Synodu- kalendarium; skład Diecezjalnego Zespołu ds. Synodu; tekst Modlitwy o owoce Synodu; wskazania dotyczące drogi synodalnej w parafii; wskazania dotyczące drogi synodalnej we wspólnotach, ruchach i stowarzyszeniach oraz innych grupach synodalnych; wskazania dotyczące drogi synodalnej przeżywanej indywidualnie; schemat Liturgii Słowa, będącej częścią spotkania synodalnego
- od 3 do 5 listopada 2021 roku: Rejonowe Spotkania Kapłanów- poświęcone organizacji spotkań synodalnych w parafiach
- 7 listopada 2021 roku: Niedziela Synodalna w Diecezji Toruńskiej, dzień modlitwy w parafiach za Synod
- 12 listopada 2021 roku: spotkanie Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej i Diecezjalnej Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Toruńskiej- poświęcone przebiegowi Synodu w diecezji
- 25 i 26 kwietnia 2022 roku: Rejonowe Spotkania Kapłanów- poświęcone przebiegowi Synodu w Diecezji Toruńskiej; konferencja ks. dr. hab. Tomasza Wielebskiego, prof. UKSW: *Synodalność wyzwaniem dla Kościoła w Polsce*
- 7 maja 2022 roku: spotkanie synodalne członków Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej i Diecezjalnej Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Toruńskiej, przewodniczył bp Wiesław Śmigiel

Ogólna charakterystyka ankiet synodalnych

- ankiety synodalne zostały przesłane z 74 parafii, w diecezji istnieje jest 196 parafii
 - osobne ankiety przesłało około 100 grup i wspólnot oraz różnych środowisk istniejących w diecezji; członkowie grup i wspólnot brali często udział w spotkaniach w ramach parafialnych spotkań synodalnych
 - zostało wypełnionych elektronicznie 87 indywidualnych ankiet synodalnych
- Poniżej przedstawiono syntezę poszczególnych tematów synodalnych. W znacznym stopniu oddaliśmy głos uczestnikom spotkań synodalnych. Ich wypowiedzi zostały zaznaczone kursywą.

I. TOWARZYSZE PODRÓŻY

Nasz Kościół, kto do niego należy?

Odpowiedzi: *Naszym Kościołem są wszyscy ochrzczeni; Należą do niego wszyscy ludzie ze wspólnoty parafialnej; To ci, którzy praktykują, angażują się; To zgromadzenie ludzi, którzy kochają Boga i innych ludzi; To osoby przyzwyczajone do rytmu organizacyjnego bycia we wspólnocie parafialnej, ale bez refleksji; Nasz Kościół to głównie osoby starsze; Należą do niego wszyscy ludzie wspierający siebie nawzajem w wierze: wierzący w rodzinie, najbliżsi przyjaciele, prowadzący nas księża, rodzice, znajomi; Należą do niego wszyscy, bo Bóg nas stworzył i do niego powołał; To osoby nam*

znane, z którymi dzielimy się doświadczeniem naszej wiary wynikającymi z kontemplacji Słowa, modlitwy i życia codziennego.

Kto nas prosi, abyśmy szli razem?

Odpowiedzi: *Nikt nas nie prosi, abyśmy szli razem, my tego potrzebujemy, by stawać się lepszymi w drodze do Jezusa; Nikt nas nie prosi – kapłani są jedynie szafarzami sakramentów i urzędnikami kościelnymi, nie mówią swoim życiem, my jesteśmy obok, a nie razem; Do wspólnego przeżywania wiary i doświadczania obecności Boga zapraszają nas księża i osoby konsekrowane posługujące w naszej parafii; Do podążania razem zaprasza nas sam Chrystus, a w Jego imieniu kapłani; Potrzebujemy kapłanów inicjujących, wsłuchujących się w głos wiernych, o otwartej postawie na wiernych, docierających do członków parafii także poza celebracją Eucharystii; Potrzeba księży którzy nie boją się wychodzić do wiernych z propozycjami wspomagającymi podążanie razem a także potrafiącymi zaangażować świeckich.*

Kim są towarzysze podróży?

Wśród tych, którzy „podążają razem” zostali przez uczestników spotkań wymienieni: sąsiedzi, rodzina, koleżanki i koledzy z pracy, członkowie wspólnot, grupy parafialne, proboszcz, ludzie szczerze szukający Boga, wierzący parafianie. Osoby, które podążają razem, to ci: *którzy kultywują wiarę swoich rodziców, dziadków, przodków; to ci, którzy uczestniczą w Eucharystii, w katechezach i spotkaniach wspólnotowych. „Podążają razem” ci, którzy wierzą, że Duch Święty prowadzi Kościół oraz mniej lub bardziej wierzą w to, co dzieje się podczas Mszy Świętej. Jedna z uczestniczek podkreśliła, że: nie czuje, aby biskup kroczył razem z nami, ponieważ jest daleko, a jego przyjazdy do wspólnoty parafialnej są zbyt formalne. Wśród kroczących razem zostali wymienieni także ci, którzy proszą o modlitwę.*

Jakie osoby są na marginesie?

Osoby pozostawione na marginesie to np.: małżeństwa niesakramentalne, czy osoby, które same się wykluczyły poprzez podpisanie aktu apostazji, są jednak ochrzczone; to również niewierzący, członkowie grup LGBT, innowiercy, osoby samotne, mieszkańcy domów opieki społecznej, alkoholicy, kobiety, osoby rozwiedzione, chorzy, ciężko pracujący, ubodzy, ludzie walczący z Kościołem z powodu zranień, tworzący wspólnoty w parafii ale pozostawieni sami sobie. Jedna z odpowiedzi: *na marginesie pozostawione są osoby młode, do których umysłów niestety większość kapłanów ma problem dotrzeć.*

Wnioski

Uczestnicy spotkań synodalnych podkreślili niedostateczne wychodzenie do ludzi, którzy potrzebują pomocy i wsparcia ze strony osób Kościoła. Zaznaczono również, że brakuje zaangażowania osób świeckich w kościołach lokalnych oraz katechez dla wierzących (zarówno młodych ludzi, jak i małżeństw czy osób starszych).

II. SŁUCHANIE

Warto zauważyć, że większość osób wypowiadających się podczas spotkań synodalnych udzielała chętnie odpowiedzi na to pytanie. Głosy pozytywne były w mniejszości, wobec głosów przedstawiających krytykę postawy słuchania w Kościele.

Głosy pozytywne

Zabierający głos podczas spotkań synodalnych zwracają uwagę, że pierwszym słuchanym we wspólnocie Kościoła powinien być Bóg poprzez swoje Słowo. Oni sami czują się wysłuchani przez

Kościół. Ich zdaniem, nie ma osób odrzucanych, czy mniejszości, które są wykluczane. Szczególnie komfortowo czują się poprzez wysłuchiwanie w małych wspólnotach religijnych: *Kościół wysłuchuje wiernych poprzez wspólnoty i grupy modlitewne, w których uczestniczą*. W słuchaniu pomagają media społecznościowe parafii, a sami parafianie najbardziej wysłuchani czują się podczas akcji parafialnych (np. festynu). Dialog z osobami zakorzenionymi we współczesnym kontekście kulturowym, powinien być oparty na fundamencie Ewangelii i przykazań. Odpowiadający na to pytanie docenili rolę kapłanów i osób konsekrowanych, odczuwają realne wsparcie i czują się wysłuchani, szczególnie gdy księża i osoby konsekrowane modlą się za nich.

Głosy krytyczne

W wielu przypadkach uczestnicy spotkań synodalnych zauważali, że duszpasterze wobec świeckich prezentują postawę wyższości. Zachowują się tak, jakby parafie były ich własnym terytorium, co powoduje, że nikt inny poza nimi nie ma prawa głosu. Nie chcą słuchać świeckich, z tego powodu, np. po zmianie proboszcza potrafią rozpaść się wspólnoty parafialne. W wielu parafiach nie funkcjonują rady duszpasterskie, albo są powoływani tylko na potrzeby wizytacji. Zarzucenie kurii diecezjalnej opieszałości w odpowiadaniu na prośby świeckich, a nawet brak odpowiedzi, brak możliwości rozmowy na istotne tematy parafii z biskupem. Biskup i kapłani nie prezentują postawy ojcostwa wobec powierzonego ludu. Jak zauważa jeden z uczestników spotkania synodalnego: *Nie ma w Kościele słuchania. Zwierzchnicy Kościoła nie słuchają wiernych. Realizują tylko swoje zadania i wyznaczone cele*. Głos dzieci, młodzieży i kobiet jest marginalizowany w Kościele. Jedna z osób zauważa: *Głos wiernych jest ignorowany, brak jasnej odpowiedzi na zarzuty budzi wiele kontrowersji*. Młodzi są deprecjonowani przez starszych, którzy uważają ich za „zło” w Kościele. Rola kobiet (także konsekrowanych) sprowadzana jest przede wszystkim do sprzątania i gotowania. Kapłani nie traktują ich jako godnych wysłuchania, często pojawia się zwrot, że dla hierarchii kobiety są „ludźmi drugiej kategorii”.

Wnioski

Tam, gdzie w parafii jest dialog należy go podtrzymać. W parafiach, w których jest problem komunikacyjny, świeckim nie wolno ustawać w próbach zabierania głosu, a kapłani, którzy traktują wiernych z wyższością, a parafię jako własność, powinni podjąć próbę poprawy relacji ze świeckimi i wysłuchiwania ich głosu oraz przyjmowania krytyki. Dla kapłanów i liderów świeckich przydatne byłyby warsztaty uczące zasad dobrego słuchania i komunikacji. Należałoby zwrócić uwagę na realne funkcjonowanie rady duszpasterskiej, szczególnie w większych parafiach, aby rzeczywiście stawała się ona środowiskiem refleksji, głosem doradczym i krytycznym wobec różnych działań podejmowanych w parafii.

III. ZABIERANIE GŁOSU

Przestrzeń

Odpowiedzi: *Wszyscy mają prawo do wypowiedzi, ale brak przestrzeni do wypowiedzania się; Brak dialogu, brak chęci dialogu; Formacja we wspólnocie daje możliwość do dojrzałej wypowiedzi; We wspólnocie - szczerłość, otwartość, zaufanie, wolność wypowiedzi; Ewangelizacja życiem w swoich środowiskach; Spotkanie synodalne jako pierwsze spotkanie w parafii dające możliwość wypowiedzi; Brak nauk stanowych dla panien, wdów, kobiet rozwiedzionych; Rady Parafialne jako forum na której można zająć stanowisko w określonej kwestii – nie we wszystkich parafiach.*

Osoby

Odpowiedzi: *Brak formacji przygotowującej księży do dialogu z wiernymi; Brak komunikacji; W liturgii brak słowa stanowiącego odpowiedź na bieżące problemy i konflikty; Listy pasterskie pisane*

niezrozumiałym językiem; Brak zabierania głosu hierarchów w sprawach ważnych; Zamknięcie hierarchów; Brak pewności, że będzie się wysłuchanym; Zależność wiernych od otwartości i szczerości proboszcza; Komunikacja proboszcza tylko z tymi, którzy chodzą do kościoła; Doświadczenie braku odpowiedzi lub długiego oczekiwania na odpowiedź na pytania skierowane do proboszczów lub kurii; W imieniu parafialnej wspólnoty chrześcijańskiej przemawia jedynie ks. proboszcz; Zazwyczaj wypowiadają się księża albo liderzy wspólnot. Jedni i drudzy tkwią w swoich bańkach informacyjnych i się nie spotykają; Głos świeckich nie jest brany pod uwagę; Podziały – brak porozumienia między wspólnotami, między wiernymi – bezradność duszpasterzy; Proboszcz otwarty na sugestie, komunikujący się ze swoimi wiernymi.

Forma

Odpowiedzi: Wspólnota jako jedyna przestrzeń do otwartej, szczerzej wypowiedzi; Wykorzystanie kolędy; Ważna autentyczność, a często jej brak; Kościół nie umie się komunikować; Wielu nie wierzy, że mogą zostać potraktowani poważnie; Brak odwagi, lęk, nieumiejętność obrony wartości; Niedojrzałość – niezabieranie głosu, aby się nie pokłócić; Niska kultura komunikacji i częste ranienie się nawzajem; Niski poziom intelektualny i brak potrzeb ze strony świeckich i duchownych; Brakuje wypowiedzi z miłością.

Media

Odpowiedzi: Możliwość wypowiadania się w mediach parafialnych w imieniu wspólnoty ma proboszcz; Świeccy nie mają okazji do kontaktu z mediami; Brak autorytetów, mediów dla wszystkich wierzących; Zabieranie głosu na forach i portalach społecznościowych; Radio Maryja jako jedyny głos katolicki, który jest wsparciem duchowym; Cenzura lub autocenzura w mediach katolickich; Ważna profesjonalność treści przygotowanej w internecie; Konieczność dobrego przekazu przez internet – tam młodzi.

Wnioski

Zabieranie głosu wydaje się być jednym z najbardziej zaniedbanych obszarów w diecezji.

IV. CELEBROWANIE

Zaangażowanie w liturgię

Wśród wielu pojawia się coraz większe przekonanie, że liturgia w parafiach *nie jest sprawą wyłącznie księdza proboszcza*. Stąd czynne zaangażowanie diakonii Słowa, diakonii muzycznej, diakonii liturgicznej i dekoracyjnej w sprawowaniu liturgii. Wprowadzenie w parafii posługi stałych akolitów, ceni sobie wiele parafii. Odpowiedzi uczestników spotkań: *Podążanie razem przejawia się we wspólnej, rodzinnej modlitwie, uczestnictwie w nabożeństwach oraz Mszach Świętych. Wspólne słuchanie Słowa Bożego i sprawowanie Eucharystii daje nam poczucie bezpieczeństwa. Obecnie samo przyznanie się, że jesteśmy katolikami praktykującymi jest świadectwem krzewienia wiary.*

Eucharystia

Na właściwe, coraz głębsze przeżywanie Eucharystii i słuchanego Słowa Bożego mają wpływ różne elementy: osobowość celebransa, autentyczność i radość ze spotkania uczestników liturgii, staranne przygotowanie jej, szczególnie, gdy ma ona uroczysty charakter. Eucharystia jest tym, co jednoczy wspólnotę parafialną i grupy duszpasterskie. Bardzo często podkreślano, jak ważne jest dla głębokiego przeżywania świętej Liturgii zaangażowanie osób świeckich, bez którego udziału nie jest do końca możliwy uroczysty jej przebieg: zaangażowanie ministrantów, akolitów, ceremoniarzy, lektorów. Odpowiedzi: *Warto też zwrócić uwagę na czynny udział dzieci w celebracji liturgicznej.*

Ich czynne zaangażowanie jest potrzebne, ponieważ rozwija ich świadome uczestnictwo w życiu Kościoła. Jednak do niektórych posług (np. lektora) należy wybierać osoby do tego przygotowane, aby także w czytaniach mogło być doświadczane piękno liturgii. Można też spotkać głosy: Większość osób uczestnicząca w spotkaniach synodalnych stwierdziła, że posługa akolity jest niepotrzebna i zbędna w naszej wspólnocie parafialnej.

Formacja liturgiczna

Widoczna jest potrzeba formowania osób świeckich we wspólnotach i grupach. Jeden z głosów synodalnych: *Niestety, w naszej parafii nie ma wspólnot, w których moglibyśmy się spotykać, pogłębiać swoją wiarę i wiedzę liturgiczną.* Wierni są świadomi, że nie wszyscy rozumieją sens i istotę każdej części Mszy św. Zaangażowanie we wszystkie momenty Mszy św. musi iść po linii formacji eucharystycznej. Wierni chcą przeżywać liturgię w coraz bardziej świadomy sposób. W wielu miejscach pojawiło się jednoznaczne wskazanie na korelację czynnego i świadomego uczestnictwa w liturgii i pełnienia funkcji liturgicznych z przynależnością do stowarzyszeń oraz grup modlitewnych. Odpowiedź: *Czy każdy musi być we wspólnocie, żeby być dobrym katolikiem? Nie, ale uczestniczenie we wspólnotach na pewno przybliży ludzi do Boga, ułatwia zrozumienie Słowa Bożego pod właściwym kierownictwem.*

Wnioski

Można zauważyć, że „podążanie razem” jest możliwe tylko wtedy, gdy opiera się na wspólnotowym słuchaniu Słowa i sprawowaniu Eucharystii, że w „podążaniu razem” pomocne jest uczestniczenie we wspólnotach parafialnych, że istnienie ich w parafii zapewnia możliwość odnalezienia swojego miejsca, że wspólne przygotowywanie z wiernymi liturgii zapewnia pełniejsze uczestnictwo parafian w jej sprawowaniu. Mimo, że wielu ochrzczonych katolików nadal nie uczestniczy w Liturgii Kościoła, to po wielokroć podkreśla się, odczuwalną siłę, którą wierni czerpią z udziału w niej, a która przemienia życie tych, którzy często są tylko, jak się wydaje, jej biernymi uczestnikami.

V. WSPÓŁODPOWIEDZIALNI W MISJI

Synodalność służy misji Kościoła, do udziału w której powołani są wszyscy jego członkowie. Ankietowani skupili swoje wypowiedzi w kilku obszarach: jak każdy indywidualnie może wspierać misję Kościoła, jak Kościół wspiera działania podejmowane na rzecz misji przez osoby indywidualne lub zorganizowane grupy. Większą uwagę ankietowani poświęcili także zagadnieniu form misyjności, jakie każdy człowiek może samodzielnie prowadzić.

Sposoby wsparcia

Wybrane odpowiedzi: *Post w intencji misji; Pomoc materialna, finansowa: modlitwa za misjonarzy; Szukamy co jest najpilniejsze, czym trzeba się zająć; We wspólnocie łatwiej rozeznać powołanie; pomagamy sobie, razem działamy, modlimy się; Nie byłam wspierana, moja praca była moją sprawą i odpowiedzialnością; Kościół lokalny wspiera inicjatywy pojedynczych wiernych i grup; Wspólnota Kościoła stara się wspierać tych, którzy podejmują różne formy misyjności; Działalność charytatywna; Angażowanie świeckich do akcji i projektów; Tworzenie przestrzeni do rozwijania talentów; Formacja w duchu nauki społecznej Kościoła; Przypominanie o obowiązkach wynikających z przyjmowania sakramentów; Brak wsparcia misji wobec innych ludzi, wyraźne niedocenienie misji osób ochrzczonych; Nie dopuszcza się świeckich do głosu; Katecheza w szkole nie przynosi żadnych efektów; Prowadzenie poradni, tworzenie opracowań naukowych nt. misji Kościoła w świecie; Troska o najbliższych; Budowanie elit chrześcijańskich; Brak znajomości współpracy z innymi wyznaniem.*

Formy misyjności

Wybrane odpowiedzi: *Każdy jest misjonarzem w swoim środowisku, szkole, pracy, rodzinie, mediach społecznościowych; Pierwsza misja to uświęcanie się; Świadczenie wiary w świecie dokonuje się własnym przykładem; Nie jesteśmy zaangażowani w politykę i społeczeństwo; Podjęcie działań ekumenicznych w stosunku do obcokrajowców mieszkających na terenie parafii; Każdy ochrzczony ma obowiązek być uczniem i nauczycielem; Zwykle praktyki religijne to najlepsze świadectwo; Wierni wiedzą, że każdy może być misjonarzem w swoim środowisku; swoim życiem pokazywać wiarę.*

Wnioski

Osoby wypełniające ankiety synodalne podjęły również próbę podsumowania działalności misyjnej w dzisiejszym świecie oraz wskazania obszarów i spraw Kościoła, o które trzeba zadbać i są dla nich ważne.

Wybrane odpowiedzi: *Współodpowiedzialność za życie w społeczeństwie ponoszą wszyscy, jednak nie każdy jest zaangażowany w służbę na rzecz społeczeństwa. Wsparcie nie powinno polegać tylko na tzw. poklasku, ale również na zwracaniu uwagi w wypadku sprzeczności z tym, co dana osoba powinna reprezentować. Podstawową misją Kościoła jest ewangelizacja; Za dużo w Kościele jest mówienia, za mało działania; Misja powinna koncentrować się na posłudze sakramentalnej; Trzeba uważać by ci, którzy chcą się zamętać nie czynili tego z mandatu i w imieniu Kościoła; Więcej mówić o misjach; Kościół powinien być kojarzony z miejscem pomocy, oddanie części odpowiedzialności osobie świeckiej, by mogła poczuć się częścią Kościoła; Najpierw trzeba być uczniem, by być misjonarzem; Potrzeba zaangażowania się osób świeckich pod kierownictwem zakonników; Kościół z natury jest misyjny, ale tę postawę wyrabia się głównie w rodzinie; Kościół powinien współpracować ze społecznikami, naukowcami, politykami opierającymi się w życiu na nauce chrześcijańskiej.*

VI. PROWADZENIE DIALOGU W KOŚCIELE I SPOŁECZEŃSTWIE

Zagadnienie poruszone zostało w prawie wszystkich ankietach indywidualnych, natomiast w ankietach zbiorowych (parafie, ruchy i stowarzyszenia) udzielono mniej odpowiedzi na ten temat. Zasadniczo dialog definiowany jest: *jako słuchanie i mówienie, jako wymiana myśli i doświadczeń.*

Przestrzeń

Ankietowani wyróżniają kilka przestrzeni prowadzenia dialogu. Przestrzeń podstawowa to wspólnota parafialna (miejscem prowadzenia dialogu są rady parafialne oraz spotkania grup modlitewnych). Dialog podejmowany jest również: *w ramach wizyt duszpasterskich.* Dialog prowadzony w małych grupach nie przekłada się na inicjowanie zmian, wprowadzanie nowych propozycji bądź rozwiązań. W większych miastach, w parafiach, w których istnieje od kilku do nawet kilkunastu różnych grup formacyjno-modlitewnych często nie ma praktycznie między nimi kontaktu. Odczuwany jest brak wewnętrznej integracji. Każda wspólnota stanowi hermetyczną społeczność. Doskwiera brak współpracy, współdziałania i wyznaczania wspólnych celów oraz wspólnych posług w parafiach mimo, że ruchy czy instytucje mają wiele do zaoferowania. Można przecież poznać nowe metody pracy i pola do zaangażowania. Drugi poziom to dialog z innymi diecezjami. W wielu parafiach współpraca z sąsiednimi diecezjami jest niezauważalna. Jeśli istnieje jest ograniczona do udziału w pielgrzymkach, odpustach oraz jednorazowych uroczystościach, zarezerwowanych dla hierarchii i duchownych. Trzeci poziom to dialog z światem polityki, ekonomii, kultury, społeczeństwa obywatelskiego, ubogich. Bardzo często przyjmuje on formę współdziałania i współpracy z instytucjami samorządowymi. Brakuje dialogu z kulturą i nauką. *Dialog z ubogimi wyraża się w pomocy najbardziej potrzebującym, organizacji zbiórek żywności, czy*

«Wigilii dla samotnych». Ostatni poziom dotyczy dialogu z przedstawicielami innych religii i niewierzącymi. W praktyce nie istnieje. Nie zorganizowano dla niego przestrzeni.

Rzeczywistość

Różnice poglądów, konflikty i trudności często rozwiązywane są arbitralnie. W znacznej części parafii z terenów wiejskich proboszcz występuje z pozycji jedyne go autorytetu, do którego należy ostateczna decyzja. Wielokrotnie pojawia się stwierdzenie, że: *stale ci sami parafianie zasilają kilka wspólnot parafialnych działających w «moim Kościele»*. Aktywnych parafian jest bardzo niewiele. Nie tworzą się żadne nowe wspólnoty w parafiach, nie widać zaangażowania i autentycznego dialogu. Najczęściej żadna trwała współpraca nie występuje ze wspólnotami zakonnymi i ruchami świeckimi. W wymiarze dialogu społecznego biskupi zbyt mocno mieszają się w politykę, polaryzują społeczeństwo i dzielą zamiast łagodzić spory, wzywać do porozumienia. Rażąca jest zależność pomiędzy Kościołem a partią rządzącą. Kwestie ekonomiczne to odrębny trudny problem Kościoła.

Wnioski

Kościół katolicki w Polsce jako instytucja nie prowadzi dialogu. Czynią to jedynie niektórzy jego przedstawiciele. Jest ich jednak zbyt mało. Dialog z politykami powinien być prowadzony, jednak Kościół nie powinien przywiązywać czy utożsamiać się z żadnym z nurtów politycznych, by nie wywoływać podziałów wśród wiernych. Należy jednak politykom poprzez dialog przypominać o nauce Kościoła. Jak zauważono: *Potrzebny jest silniejszy i jednoznaczny głos Kościoła w mediach, aby ukazywać wartość wiary*. Również bardziej stanowczy w sprawach politycznych, gdy naruszona zostaje swoboda wyznawania wiary.

VII. DIALOG Z INNYMI WYZNANIAMI CHRZEŚCIJAŃSKIMI

Opis rzeczywistości

W znacznej części wypowiedzi mowa jest o zupełnym braku dialogu i relacji z innymi wyznaniem chrześcijańskimi we własnych doświadczeniach (często ze względu na brak innych wyznań chrześcijańskich w lokalnych środowiskach), inni, choć w znacznie mniejszej ilości, jeśli mają jakieś doświadczenie relacji, to jest ono bardzo pozytywne. Poza tym można zauważyć, że część respondentów odnosiła się nie tyle do innych wyznań chrześcijańskich, ale także do wyznawców innych religii czy nawet sekt. Charakterystyczne są także odpowiedzi, które bardzo mocno dystansują się od dialogu ekumenicznego, uważając że jest to rozmywanie nauki Kościoła katolickiego czy utrata jego tożsamości.

Obszary dialogu z innymi wyznaniem chrześcijańskimi

Wskazano na inicjatywy takie jak: Marsz dla Życia i Rodziny, Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan, spotkania w ramach wspólnot Taize oraz kurs Alpha i kurs Crown.

Owoce z „podążania razem”

Wśród owoców „podążania razem” z innymi wyznaniem chrześcijańskimi zwracano głównie uwagę na budowanie dobrych osobistych relacji.

Trudności w dialogu

Dotyczą one zasadniczo różnic doktrynalnych lub w nauce moralnej, braku wspólnej modlitwy (mała liczba inicjatyw takich modlitw, a jeżeli już są to z niewielką frekwencją), izolacji - braku współpracy i zrozumienia, a także zaszłości historycznych. Wskazano również brak odwagi, lęk przed tym, co powiedzą inni, homofobię i brak wrażliwości na drugiego człowieka.

Kilka wybranych odpowiedzi

- Nie utrzymujemy kontaktów i nie spotykamy się z innymi wyznaniem chrześcijańskimi – jedynie w styczniu jest wspólna modlitwa z Kościołem ewangelicko-augsburskim. Można stwierdzić, że w duchu jesteśmy otwarci na spotkania ekumeniczne szukając tego co nas łączy, jednocześnie zachowując wierność Kościołowi Katolickiemu.

- Mocną stroną wspólnego „podążania razem” z naszymi braćmi w Chrystusie są dobre indywidualne relacje.

- Dużo się mówi o ekumenizmie, ale dialog z innymi wyznaniem jest w dużej mierze teorią. Wszelkie spotkania ekumeniczne to zacieranie różnic między Świętym Kościołem Katolickim a wyznawcami innych wyznań chrześcijańskich, których powinniśmy na wszelki możliwy sposób nakłonić do konwersji z miłości do nich i z troski o zbawienie dusz. Mamy się modlić za nich, a nie z nimi.

- Cały czas jest to jakieś wyzwanie. We mnie to się powoli przełamuje, chociaż zawsze byłem otwarty. Przełamanie dotyczy przejścia od założenia, że my, jako Kościół katolicki mamy rację, a inni powinni się nawrócić na nasze wyznanie, do zrozumienia, że możemy w miłości razem bez żadnego osądzania budować wzajemne relacje. Warto pod tym kątem patrzeć i zapraszać do współpracy osoby z innymi Kościołami i denominacjami.

Wnioski

Dialog z innymi wyznaniem chrześcijańskimi dotyczy małej grupy osób, a doświadczenia tego dialogu są zróżnicowane. Na wymienione wyżej trudności mogą wpłynąć pozytywnie osobiste spotkania lub wspólne inicjatywy lokalne.

VIII. WŁADZA I UCZESTNICTWO

Władza w Kościele partykularnym

Analiza zanotowanych wypowiedzi na spotkaniach synodalnych wskazuje na trojaki postrzeżenie zagadnienia władzy i uczestnictwa w niej:

- władza powinna być tylko w rękach duchownych: *Odpowiedzialny jest proboszcz i tak powinno zostać; Ojcem naszej parafii jest proboszcz!* (wypowiedzi stanowiące mniejszość),

- postrzeżenie monopolu duchownych na władzę we Kościele/parafii: *Władza w naszym Kościele sprawowana jest przez księży; Myślę, że o wszystkim decyduje biskup, a parafianie mają mało do powiedzenia; Obecnie zarządza jednoosobowo – ksiądz proboszcz. Wierni nie są wysłuchiwanym; Z nami władzą nikt się nie podzielił,*

- pragnienie współuczestnictwa wiernych świeckich w procesie decyzyjnym i przyjmowaniu współodpowiedzialności: *Księża w Kościele są jak rodzice w domu, nie mogą wszystkiego robić za dzieci; Zadaniem biskupa i księży jest coraz większe zaangażowanie świeckich w życie Kościoła. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za posługę w Kościele; Udział w spotkaniu synodalnym jest dla nas pierwszym życiowym doświadczeniem tego typu; W naszej parafii mamy doświadczenie zaproszenia do różnych akcji, ale już nie do określania celów i kierunków działań; Sądzę, że jeszcze daleko nam do sytuacji, w której wszystko czego nie musi robić presbiter jest oddane w ręce równych w godności.*

Uczestnictwo i współodpowiedzialność świeckich

Doświadczenie synodalności i udziału w procesie decyzyjnym: *Coraz bardziej czuję się ważna i zauważana przez kapłanów; Jesteśmy zaproszeni do współudziału i współodpowiedzialności; Bardzo często w naszej parafii wszystkie grupy włączają się we wspólne przygotowania ogólnoparafialnych dzieł.*

Ważną rolę odgrywają wspólnoty, grupy, stowarzyszenia, a szczególnie rady parafialne: *Rada parafialna jest miejscem, w którym możemy się wypowiedzieć oraz zaproponować tworzenie czegoś*

dla dobra ogółu; W Radzie parafialnej jesteśmy zaproszeni do dialogu; Na poziomie parafii nasza wspólnota jest synodalna.

Pojawiają się również określone oczekiwania: Potrzebne jest stworzenie przestrzeni do słuchania świeckich; Władza w Kościele nie może być ani autorytarna, ani w pełni demokratyczna. Trzeba znaleźć konsensu między jednym a drugim; Chodzi o to, by ksiądz wychodząc z seminarium wiedział, że świecki to nie >>wróg<<; Powinno być większe zaangażowanie świeckich, aby odciążyć księży. Należałoby wykorzystać wiedzę i umiejętności świeckich w Kościele.

Punkt odniesienia do postrzegania władzy w całym Kościele wydaje się być powiązany z doświadczeniem danej parafii i relacji z jej proboszczem, i innymi księżmi, co konkludują słowa uczestnika spotkania synodalnego: Władza w Kościele ma twarz naszego duszpasterza.

Wnioski

Potrzeba poszerzania przestrzeni odpowiedzialności osób świeckich za Kościół partykularny. Akcentowanie roli rad parafialnych, wspólnot, ruchów i stowarzyszeń we wspólnocie kościelnej.

IX. ROZEZNAWANIE I PODEJMOWANIE DECYZJI

W części ankiet synodalnych brak odpowiedzi na wskazany temat. Część uczestników spotkań synodalnych wypowiadała się, że nie rozumie tego zagadnienia i nie ma wiedzy na jego temat.

Opis rzeczywistości

Uczestnicy spotkań synodalnych w następujący sposób opisali swoje doświadczenie związane z rozeznawaniem i podejmowaniem decyzji w parafiach oraz wspólnotach pastoralnych, w których się spotykają: Nic mi o tym nie wiadomo; Brak; Nie mam pomysłu. Rozeznawanie we współczesnym świecie nie jest łatwe; Potrzeba modlitwy, wyciszenia i czasu, a wokół dominuje pośpiech, a my jesteśmy częścią tego pośpiechu; Trzeba przekonać proboszcza, aby słuchał parafian. Nie jest mi wiadome, aby wierni mojej parafii mieli udział w podejmowaniu decyzji dotyczących Kościoła; Wspólne decyzje w sprawach organizacyjnych. Udział w podejmowaniu decyzji we wspólnotach zależy od „ustroju” danej wspólnoty; Brakuje regularności wspólnego rozeznawania oraz podejmowania decyzji, mamy do czynienia raczej z epizodami. Taka sytuacja nie pozwala na budowanie większej więzi we wspólnocie; Dla świeckich nie ma miejsca w Kościele w rolach sprawczych i decyzyjnych; Istnieje możliwość wspólnotowego rozeznawania oraz decyzyjności na poziomie parafii, ale nie czujemy abyśmy mieli jakiś wpływ na podejmowane decyzje na wyższym poziomie.

Metody

W ankietach synodalnych spotykamy niewiele konkretnych odpowiedzi, a co się z tym wiąże zapewne i doświadczeń związanych ze wspólnotowym rozeznawaniem oraz podejmowaniem decyzji. Taki obraz jest zapewne odbiciem rzeczywistości kościelnej widzianej z perspektywy parafialnej. Wybrane odpowiedzi: Mamy w Kościele sprawdzone sposoby rozeznawania, np. metoda św. Ignacego Loyoli; Przede wszystkim podczas modlitwy wspólnotowej; Poprzez udział w spotkaniach, w radzie parafialnej; W parafii proces ten dokonuje się na poziomie rady parafialnej; Pytać proboszcza, a jak nie odpowiada to pytać jeszcze raz; Proces decyzyjny w parafii jest następujący: propozycja, modlitwa, dyskusja, wspólne podejmowanie decyzji, chociaż głos ostateczny należy do proboszcza i tak jest właściwie; We wspólnocie podejmujemy decyzje przez głosowanie; Przy biskupie powinny istnieć rady świeckich.

Wnioski i przyszłość

Przywołany temat to jedna z najmniej obecnych rzeczywistości we wspólnocie Kościoła, szczególnie na poziomie parafii. Sytuacje mogą zmienić doświadczenia spotkań w mniejszych grupach i wspólnotach oraz właściwe funkcjonowanie rad parafialnych.

X. FORMOWANIE SIĘ DO SYNODALNOŚCI

Spojrzenie na duchowość

Można zauważyć, że pytanie: „jak formować do synodalności?” stanowi swoisty problem dla uczestników spotkań synodalnych. Może być to związane z faktem, które wyraża doświadczenie jednego z uczestników spotkania synodalnego: *Spotkanie synodalne było dla mnie pierwszym doświadczeniem w życiu, gdzie mogłem się wypowiedzieć i czułem się słuchanym.* Nie jest to raczej sytuacja jednostkowa, ale zapewne powszechniejsza. Stąd akcent w wypowiedziach uczestników spotkań synodalnych kładziony był na formację własnej duchowości, indywidualną i wspólnotową poprzez: rekolekcje, dni skupienia, sesje, kursy, szkolenia, webinaria, studium Pisma św., edukację. Ważna jest dobra formacja liderów i animatorów i stworzenie przestrzeni dla ich misji: *W naszej parafii nie ma zwyczaju inwestowania w liderów i animatorów wspólnot, przez to formacja jest żadna. Powoduje to brak przestrzeni do prawidłowego rozeznawania i czynienia uczniów; Duchowni formują świeckich, ale nie dopuszczają ich do odpowiedzialności za Kościół. Świeccy stają się petentami zamiast stać się współpracownikami, współtowarzyszami i współodpowiedzialnymi.*

Formacja do synodalności

Kierunek formacji ku synodalności mogą wskazywać następujące wypowiedzi uczestniczących w spotkaniach synodalnych w parafiach, wspólnotach, ruchach i stowarzyszeniach, czy w odpowiedziach na pytania ankiety synodalnej nadsyłanych indywidualnie:

- budowanie relacji we wspólnocie: *Formowanie do synodalności wymaga od nas zbudowania relacji z członkami wspólnoty parafialnej.*
- komunikatywny język: *Język Kościoła jest niezrozumiały i skostniały. Podążanie razem może dokonywać się przy wspólnym dialogowaniu (...) językiem zrozumiałym.*
- umiejętność słuchania: *Należy nauczyć się wzajemnie słuchać, aby podążać razem do uzdrowienia obrazu Kościoła, zwłaszcza wśród młodego pokolenia.*
- wzajemna otwartość duchownych i świeckich: *Likwidowanie fałszywego dystansu między osobą świecką i duchowną to zadanie dla jednych i drugich.*
- otwartość na innych: *Synod może mieć kolosalne znaczenie pod warunkiem, że wszyscy członkowie Kościoła zrozumieją potrzebę otwarcia na drugiego człowieka.*
- potrzeba kontynuacji doświadczenia spotkań synodalnych, utrzymania drogi synodalnej: *Podczas takich spotkań mamy możliwości słuchania siebie nawzajem, dialogowania i konsultowania.*

Wnioski

1. Potrzeba dzielenia się odpowiedzialnością za wspólnotę wiary między osobami duchownymi i świeckimi.
2. Ważność budowania relacji między duchownymi i świeckimi, używania komunikatywnego języka i zdolności wzajemnego słuchania.
3. Potrzeba kontynuacji spotkań synodalnych.

Diecezjalny Zespół ds. Synodu:

ks. dr Artur Szymczyk – przewodniczący

prof. UMK Michał Białkowski

mgr Zofia Heyka

s. mgr Paulina Agnieszka Klejny CST

o. dr Jozue Misiak OFM

dr Karolina Olszewska

mgr Hanna Pierzchalska

dk. prof. Waldemar Rozynekowski

ks. mgr Miłosz Tomaszewski

x. Artur Szymczyk
Michał Białkowski
Zofia Heyka
s. Paulina Agnieszka Klejny CST
o. Jozue Misiak OFM
Karolina Olszewska
Hanna Pierzchalska
dk. W. Rozynekowski
ks. Miłosz Tomaszewski

Toruń, dnia 17 czerwca 2022 roku